



## Archiwum "Najnowszych produktów"

1 sierpnia 2003r.

### Zestaw głośników kina domowego Magnepan MG3.6/R, MGMC1, MGCC2



One z pewnością nie **wyglądają** jak głośniki.

Wyglądają jak ekrany stojące w pokoju, albo – w przypadku głośników MGMC1 – zawieszono na ścianie.

Także nie działają jak przeciętne głośniki.

I z pewnością nie brzmią jak przeciętne głośniki. Wytwarzają duży, otwarty, przestrzenny dźwięk, jakiego nie mają inne głośniki.

Nie, w głośnikach kina domowego Magnepan nie ma nic przeciętnego.

Alleluja!

### **A teraz coś zupełnie innego**

Nazwa Magnepan jest skrótem od paneli magnetostatycznych i opisuje technologię budowy głośników, wykorzystywaną przez firmę. Krótko mówiąc, głośniki nie mają obudowy ani „pudła”, tylko szkielet, która wspiera przewodzącą sygnały elektryczne membranę mylarową naciągniętą ciasno pomiędzy rzędami niedużych magnesów. Wszystkie magnesy po obu stronach są tak ustawione, żeby te same bieguny zwrócone były w kierunku membrany. Sygnał przekazywany przez membranę jest przyciągany przez magnesy po jednej stronie, a odpychany przez podobnie

naładowane magnesy po przeciwnej stronie membrany. Dźwięk głośnika powstaje z drgań membrany. W związku z tym, że nie ma „pudła”, które by wyłapywało fale akustyczne z tyłu, głośnik wstęgowo-akustyczny promieniuje fale dźwiękowe tak z przodu, jak i z tyłu.

Głośnik MG3.6/R jest dużym (wysokość 180cm x szerokość 70cm x grubość 4,2cm) trójdrożnym pełnozakresowym modelem, który łączy w sobie dwa przetworniki oparte na podstawowej technologii Magnepana: prawdziwą wstążkę tweetera i panel tonów średnich i niskich. Każdy głośnik ma 140-centymetrowy wstęgowy głośnik tonów wysokich, który ogólnie mówiąc jest długim, cienkim paskiem folii przewodzącej, zawieszonyj pomiędzy dwoma magnesami. Wstążkę chroni wymienny bezpiecznik.

Punkty krzyżowania 3.6/R są na częstotliwościach 200Hz i 1700Hz. Magnepan określa czułość głośnika na 86dB/2.83V/m. Głośniki łączy się z zestawem stereo przy pomocy zewnętrznego crossovera, z możliwością podłączenia dwóch zestawów zasilaczy i kabli. Wtyki głośnika to niestandardowe wejścia z gwintowanymi złączkami, które ciasno trzymają gołe kable. U mnie działały wtyki Deltron, ale można użyć każdego rodzaju wtyków bananowych.

MGMC1 jest o wiele mniejszym panelem (wysokość 115cm x szerokość 26cm x grubość 2,54cm), ale ma bardzo ciekawą cechę – można go umieścić na ścianie na załączonych wspornikach, albo w aranżacji podłogowej na stojakach. Mały rozmiar paneli wymusza umieszczenie ich blisko ściany, żeby osiągnąć ustaloną przez producenta częstotliwość odpowiedzi od 80Hz do 24kHz. Podana czułość to 86dB/2.83V/m, a impedancja 4 omy. Głośnik MGMC1 jest dwudrożny. Ma panel basów/tonów średnich i tonów wysokich. Punkt krzyżowania jest na częstotliwości 1300Hz. Głośnik łączy się z innymi sprzętami przymocowanym kablem o cynowych końcówkach.

MGMC1 bardzo skutecznie tworzy dźwięk przestrzenny dzięki sprytnym wspornikom do umocowania na ścianie. Kiedy nie używasz zestawu stereo, głośniki można przysunąć płasko do ściany. Kiedy się chce posłuchać muzyki, głośniki otwiera się jak skrzydła drzewi. Umieszczenie na ścianie dodatkowo gwarantuje wymagane wzmocnienie granicy. Cóż za fenomenalny pomysł!

To samo można powiedzieć o głośnikach kanału centralnego Magneplanar MGCC2 (nowa wersja, MGCC3, która dodaje oktawę w dolnych dźwiękach, właśnie wchodzi na rynek). Ten głośnik także jest modelem dwudrożnym. Ma tweeter z quasi wstążką oraz panel do tonów średnich/niskich. Ale sprytniejsze jest to, że panel tonów średnich i niskich jest zakrzywiony, co powoduje o wiele lepszą dyspersję niż (względnie) tradycyjny płaski panel. Dźwięk z panela przechodzi na quasi wstążkę przy częstotliwości 750Hz. Jak na głośnik kanału centralnego, MGCC2 jest dość duży (wysokość 27cm x szerokość 89cm x grubość 20cm), ale waży jedynie 10kg. Łączy się z innymi sprzętami takimi samymi wejściami z gwintowanymi złączkami, jak model MG3.6/R.

Dla MGCC2 Magnepan podaje częstotliwość odpowiedzi od 160Hz do 18kHz. Nie, to nie jest błąd w druku, ale gdy tworzone CC2, z przyczyn technicznych Magnepan nie był w stanie wycisnąć więcej basów. Poza tym Magnepan powoływał się na fakt (chyba słusznie), że entuzjaści kina domowego prawdopodobnie mają dodatkowy głośnik basowy w swoich zestawach. Oprócz wspomnianych ograniczeń na niskim krańcu, MGCC2 nie ma filtra tonów wysokich. W zamian wykorzystuje folię myralową jako filtr mechaniczny, podobnie do Bartleby, które w konfrontacji z dźwiękami, których nie mogą odtworzyć, po prostu ich nie odtwarzają.

Jednakże, podczas przedłużającego się okresu pomiędzy otrzymaniem MGCC2 a tą recenzją, eksperci techniczni Magnepana wymyślili coś, co rzecznik firmy Wendell Diller nazwał „sprytną sztuczką techniczną”, która ma dawać MGCC3 częstotliwość odpowiedzi aż do 80Hz. Jasne,

że dodatkowe basy zawsze się przydadzą, ale ja mam dodatkowy głośnik basowy, więc mnie nigdy ich nie brakowało.

### **Zasady są takie same, chociaż inna jest ich filozofia**

Ustawienie głośników MGMC1 Magnepana jest, jak zwykle, dziecinnie proste. Zamocuj je na ścianie (za pomocą załączonych wsporników). Magnepan poleca umieścić je tak, żeby wydobywający się dźwięk zderzał się pod kontem dla lepszego efektu rozproszenia. Magnepan oferuje szeroki wachlarz opcji rozmieszczenia, jako że wsporniki mają nieskończenie wiele możliwości ustawień. Miły akcent ze strony Magnepana.

Ustawienie głośnika MGCC2 też było bułką z masłem. Jeśli masz tradycyjny ekran, po prostu umieść głośnik nad lub pod telewizorem. Jeśli natomiast masz zestaw projekcyjny, tak, jak ja, umieść głośnik pod ekranem na stoliku lub szafce. Jeśli to jest niemożliwe, poeksperymentuj trochę z ustawieniem i znajdź kąt, pod którym głos dialogów brzmi, jakby dobiegał z ekranu. MGCC2 są dość łatwe w ustawieniu, prawdopodobnie z powodu szerokiego poziomego rozproszenia.

Głośnik MG3.6/R ma dwa różne rodzaje przetworników, a w rezultacie dwa różne schematy promieniowania – głośnik tonów wysokich z quasi wstążką jest źródłem liniowym, a pozostała część głośnika jest dipolem. Zazwyczaj trudno jest ustawić panele tych głośników, ponieważ odpowiedź basów potrzebuje wzmocnienia granicy z tyłu. Współczynnik głośnika wobec ściany wymaga kilku prób, ale zakłócenia ścian bocznych praktycznie nie istnieją. Niemniej, tweetery ze źródłem liniowym zaburzają równowagę – umieszczone zbyt blisko bocznej ściany tworzą bardzo wypaczony obraz oryginalnego dźwięku. Najlepiej ustawić je jak najdalej od ścian bocznych, tak, żeby zachować trójwymiarowy dźwięk, a następnie przesunąć je w przód i w tył względem przedniej ściany i pozycji odsłuchowej.

Jeśli masz szczęście, nie będziesz się musiał przejmować niczym innym. Ja także musiałem ustawić je po obu stronach ekranu i dostosować wielkość ekranu rzucanego przez projektor. Nawet mimo tych dodatkowych komplikacji, ustawienie i dostrojenie Magneplanarów było o wiele prostsze, niż wskazuje mój opis całego procesu. Po prostu powinniście wiedzieć, że będziecie musieli trochę popracować, żeby wydobyć z głośników najlepszy dźwięk.

Ponadto bądźcie przygotowani dać im trochę mocy. Przy czułości 86dB i względnie stałej impedancji 4 omów wydaje się, że głośniki 3.6/R nie potrzebują dużo mocy – ale, nieprawna, potrzebują. Monobloki Musical Fidelity M250 i 200Wpc Plinius Odeon były w stanie zasiląć głośniki, ale większość odbiorników może sobie nie poradzić z tym zadaniem.

Oprócz monobloków MF i Odeon użyłem McCormack MAP-1, TAG McLaren AV32R Dual Procesor i odtwarzacza DVD-32R DVD. Podłączyłem głośnik basowy Polk PSW650, który był koniem pociągowym wszystkich basów w trakcie przesłuchania. (Do elementów TAG McLaren i Plinius wróć w najbliższych tygodniach.)

### **Każdy ma to, co lubi**

Jeśli Twoim priorytetem jest przestrzenny, ekspansywny, otaczający dźwięk, to zestaw głośnikowy Magnepan HT jest odpowiedzią na Twoje modlitwy. Owszem, trzeba się trochę pobawić z rozstawieniem, ale efekt jest wart zachodu.

Głównym powodem akustycznego rozczarowania MG3.6/R były mocne otaczający dźwięki. Niektórzy nazwali je „słabizną”, ale nie brzmią one aż tak cienko, o ile poświęci się trochę czasu na odpowiednie ustawienie głośnika względem przedniej ściany. Po dostrojeniu, panele 3.6/R

wytwarzają masywne dźwięki. Wyjątkowo duże wrażenie sprawia niezakłócone przejście dźwięków od góry do dołu skali. A poprzeczna scena dźwiękowa jest większa i głębsza, niż w jakimkolwiek innym głośniku w podobnej cenie, którego słuchałem.

Od głośników o wysokiej rozdzielczości oczekuję gładkiego przejścia i głębokości. Ale co mnie zaskoczyło to ilość słodkich, szerokich gór, jakie 3.6/R stworzył, nie wspominając o najcenniejszym elemencie z punktu widzenia audiofila, jakim jest „krystaliczna przejrzystość”. Quasi wstążka głośnika tonów wysokich 3.6/R jest naprawdę wyjątkowa. Dodaje brzmieniu Magneplanara nowy poziom szczegółów i lekkości.

Kolejnym zaskoczeniem był wspaniały sposób, w jaki MGCC2 połączył się z o wiele bardziej pełnozakresowymi głośnikami 3.6/R z każdej strony. Żadnego efektu filtra grzebieniowego, żadnego przesunięcia dźwięku, żadnego tłumienia dynamiki – kanał centralny idealnie wtopił się w otoczenie. A brak dolnej oktawy nigdy nie sprawiał trudności.

Teoretycznie kanał centralny powinien dokładnie pasować do kanału prawego i lewego. Wiem, bo ciągle słyszę to z ust ekspertów. Jednakże uważam, że koncentrując się za bardzo na częstotliwości odpowiedzi, można zapomnieć, jak ważne jest rozproszenie. A większość identycznych kanałów centralnych po prostu go nie ma, gdy siedzi się z dala od środka obrazu (a, jak wiem, niektórzy tak robią). W naszym niedoskonałym świecie musimy czasem dokonywać wyborów, więc głosuję za rozproszeniem, zwłaszcza takim jak, jakie oferuje MGCC2.

Panele ścienne MGMC1 były również w porządku. Gdy zaczęły znikać z rynku, były bardzo bliskie ideału głośników audio. Atmosfera i efekty dźwiękowe prezentowały się delikatnie i dyskretnie. Może nie jestem zupełnie obiektywny, jeśli chodzi o MGMC1, ale trudno zachować krytyczny dystans, kiedy się jest zakochanym.

### **Świat szczęśliwy jest inny od nieszczęśliwego**

To jest strona kina domowego, ale muszę wspomnieć, jak świetnie brzmi muzyka wielokanałowa w ustawieniu dźwięku przestrzennego Magneplanara. Moje zauroczenie płytą Telarc z portretami natury Hovhaness (Mysterious Mountain; Hymn to Glacier Peak; Mount St. Helens; Storm on Mount Wildcat [Telarc SACD 60604]) trwa nadal, a zestaw Magnepana podsycał ogień wyjątkową prezentacją nastroju wielkiej sali koncertowej. Trudno było wskazać odbite dźwięki wydobywające się z tylnych głośników. Wydawały się wychodzić z tyłu... cóż, z pewnością nie mojego pokoju, bo mój pokój nie ma 25 metrów głębokości!

Przednie kanały oferują pełen impet dużego zespołu muzycznego – dźwięk rozprzestrzenia się od ściany do ściany i wydaje się mieć 10 metrów głębokości (nietypowy dźwięk dla mojego pokoju odsłuchowego). A gdy mówię „pełen impet”, to mam na myśli „pełen impet”. Te głośniki są krzepkie i muskularne i są w stanie udźwignąć o wiele więcej niż same ważą.

Film „Czerwony smok” wywiera niesamowite wrażenie, jeśli używa się zestawu Magnepana. Głośnik utrzymuje dźwięk przestrzenny w trakcie całego filmu, buduje miejsce akcji, pogłębia emocjonalny charakter scen i umieszcza widza głęboko w akustyce środowiska filmowego. Przy pomocy trzech precyzyjnych i stylowych kanałów przednich Danny Elfman stworzył oszałamiający i – bardzo dorosły – efekt. „Czerwony smok” należy do tych rzadkich filmów, gdzie nawet sceny bardzo mało nastawione na akcję dostarczają silnych argumentów do zastosowania dźwięku przestrzennego. Prawdopodobnie uda się to stworzyć z każdym zestawem głośników o wysokiej rozdzielczości, ale z pewnością zagwarantują to Magneplanary.

Wszystko ładnie-pięknie, ale nie wszyscy z nas oglądają filmy z super akustyką. Ja wciąż oglądam filmy nieme, ale nawet mniej fanatyczni kinomani oglądają klasykę sprzed epoki ścieżek

dźwiękowych hi-fi. Nie bójcie się, niesamowicie przytłaczająca potęga Magneplanarów nie uniemożliwia słuchania mniej krystalicznie czystych dźwięków (nie ukrywają one wad, ale też ich nie podkreślają). Oglądałem „Pocałuj mnie, Kasiu” z chropowatym (momentami wręcz ostrym) dźwiękiem. Magneplanar odnotował to zjawisko, ale nie dodał żadnych zakłóceń od siebie. Zachował się tak, jak głośnik powinien.

### **Prawdopodobnie obaj próbujemy powiedzieć to samo innymi słowami**

Głośniki Magnepana MG3.6/R, MGMC1 i MGCC2 dostarczyły mi wielu godzin muzycznej i filmowej ekstazy. Przeprowadzenie wszystkich tych „poważnych” badań do tej recenzji było doskonałą zabawą od początku do końca. Możliwe, że tak naprawdę celowo opóźniałem pracę, bo sprawiała mi taką przyjemność. Czy to oznacza, że macie natychmiast kupować ten zestaw?

Oczywiście, to zależy. Jeśli lubicie przestrzenny, wyrazisty i żywy dźwięk, może powinniście go nabyć. Będziecie potrzebować dużo gotówki, dużego pokoju (głośniki 3.6/R potrzebują przestrzeni) i dużo energii dla 3.6/R (przynajmniej 100W, ale lepiej więcej). Jeśli odpowiedziałeś „tak” na wszystkie te pytania, to ten zestaw jest dla Ciebie.

Dużo tej otwartości i przejrzystości możecie oczywiście uzyskać z innego zestawu, w którym się zamieni głośniki MG 1.6/R Magnepana na 3.6/R, albo – w mniejszym pomieszczeniu – ustawi panele MGMC1 w kątach, a MGCC1 na pozycji frontowej w centrum, jeśli macie naprawdę dobre zasilacze.

Ale zakochałem się w zestawie MG3.6/R, MGMC1, MGCC2 i podejrzewam, że Was także może zauroczyć. A przynajmniej, powinniście wypróbować ten zestaw zanim kupicie coś w podobnej cenie.

Zapewne ten zestaw może Wam nie zauroczyć, tak jak mnie, ale przynajmniej nie stracie czasu słuchając kolejnego przeciętnego zestawu głośnikowego.

Wes Phillips